

W ostatnich dniach dyrektorzy sportowi, agenci i inni pracownicy klubów przebywają w Mediolanie, gdzie szuka się transferowych okazji last-minute. Taką jest dla Romy Diego Laxalt, który pojawiał się już w pogłoskach i którego Roma stara się wypożyczyć.

Od wczoraj media podają, że Giallorossi proponują za Urugwajczyka Bruno Peresa, a konkretnie wymianę wypożyczeń. Dziś włoskie media podają, że Genoa nie jest dla Brazylijczyka mile widzianym kierunkiem i ten czeka na inne oferty. Taką może przedstawić w ostatnich godzinach mercato Sevilla. W każdym razie negocjacje na linii Genoa-Roma trwają. Potwierdza to dyrektor generalny Rossoblu, Perinetti, który zapytany przez portal *Pagine Romaniste*, odpowiada:

- Jeśli Peres zaakceptuje Genoę, weźmiemy go z otwartymi rękami, ale nie wiem czy przeniesie się w tym czasie. Jeśli Peres przyjdzie do Genoi, wówczas operacja może dojść do skutku. Jeśli Peres chce zostać w Romie, nie dojdzie do skutku.

"Laxalt jest graczem Genoi", do takiego komentarza ograniczył się z kolei Monchi, pytany przez dziennikarkę, Eleonorę Trotte.

Autor: abruzzo